

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 maja 2022 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Małgorzata Radomska-Stęplewska

po rozpoznaniu w dniu 5 maja 2022 roku w Poznaniu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) S A z siedzibą w B.

przeciwko M. M.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powoda

od wyroku zaocznego Sądu Rejonowego w Szamotułach

z dnia 23 sierpnia 2021 r.

sygn. akt I C 666/20

oddala apelację.

Małgorzata Radomska-Stęplewska

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym do Sądu Rejonowego w dniu 18 maja 2020 roku (data stempla pocztowego), strona powodowa (...) S.A. domagała się orzeczenia nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu nakazowym, że pozwana M. M. winna zapłacić powodowi kwotę 7.576,65 złotych wraz z umownymi odsetkami za opóźnienie równymi dwukrotności wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 3 maja 2020 roku do dnia zapłaty oraz kosztami procesu według norm przepisanych, w tym kosztami zastępstwa procesowego wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia. Dodatkowo powód wniósł o zasądzenie od pozwanej kosztów doręczenia pism za pośrednictwem komornika, w przypadku ich poniesienia.

W uzasadnieniu wskazano, że poprzez podpisanie weksła w dniu 17 czerwca 2019 roku pozwana zobowiązała się do zapłaty w dniu 2 maja 2020 roku kwoty wskazanej na wekslu. W dniu 2 kwietnia 2020 roku powód wezwał pozwaną do wykupu weksła, jednak pozwana nie dokonała żadnej wpłaty. Weksel został wystawiony na zabezpieczenie zwrotu całego zadłużenia z tytułu umowy pożyczki udzielonej pozwanej przez powoda na podstawie umowy pożyczki gotówkowej numer (...) z dnia 17 czerwca 2019 roku. Na kwotę dochodzoną pozwem składa się suma pozostałych do zapłaty rat pożyczki oraz należne maksymalne odsetki za opóźnienie liczone zgodnie z art. 481 § 2¹ k.c. za każdy dzień opóźnienia w płatności każdej z rat. Granice wypełnienia weksła określa deklaracja wekslowa podpisana przez pozwaną.

Do pozwu dołączono kopię pisma z dnia 2 kwietnia 2020 roku zawierającego oświadczenie powoda o wypowiedzeniu umowy pożyczki wraz z wezwaniem do wykupu weksła, a także oryginał weksła i deklaracji wekslowej.

Zarządzeniem z dnia 3 czerwca 2020 roku stwierdzono brak podstaw do wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym i skierowano sprawę do rozpoznania w postępowaniu zwykłym.

Zarządzeniem z dnia 1 lutego 2021 roku powód został wezwany do przedłożenia odpisu umowy pożyczki łączącej strony oraz szczegółowego wyliczenia dochodzonego pozwem roszczenia.

W wykonaniu zobowiązania, w piśmie z dnia 1 marca 2021 roku powód wskazał, co składa się na kwotę żadaną pozwem, podkreślił nadto, że umowa zawarta z pozwaną uwzględnia treść art. 36a ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim. Powód podał, że prowizja za udzielenie pożyczki stanowi część składową świadczenia głównego, a na jej wysokość składa się zapłacona przez powódkę kwota podatku dochodowego od osób prawnych (CIT) według stawki 19%, wynagrodzenie za pośrednictwo w zawieraniu umów wypłacone na rzecz doradcy finansowego/ pośrednika kredytowego, stanowiące odpowiednio 5 lub 2,5 % całkowitej kwoty do zapłaty oraz koszt pozyskania kapitału pożyczek obciążony stopą zwrotu w wysokości co najmniej 8,9%. Opłata przygotowawcza w kwocie 129 złotych nie jest wygórowana, jest naliczana jako koszt związany z przygotowaniem umowy, w tym zgromadzeniem koniecznych dokumentów i dokonaniem weryfikacji zdolności kredytowej pożyczkobiorcy. Usługa (...) stanowi fakultatywny element umowy pożyczki.

Wraz z pismem z dnia 1 marca 2021 roku, powód przedłożył kopię umowy pożyczki gotówkowej numer (...) z dnia 17 czerwca 2019 roku wraz z kopią harmonogramu spłat, kopię deklaracji wekslowej oraz zestawienie miesięcznych wpłat w postaci wydruku komputerowego.

Pozwana odebrała odpisu pozwu osobiście w dniu 23 października 2020 roku, jednak pomimo zobowiązania Sądu nie złożyła odpowiedzi na pozew w zakreślonym terminie. Wysłany do pozwanej odpis pisma pełnomocnika powoda z dnia 1 marca 2021 roku zwrócono do Sądu z adnotacją operatora pocztowego „nie podjęto w terminie”.

Wyrokiem zaocznym z dnia 23 czerwca 2021 r. w sprawie sygn. akt I C 666/20 Sąd Rejonowy w Szamotułach w punkcie 1. oddalił powództwo, w punkcie 2. kosztami procesu obciążył w całości powoda.

Apelację od powyższego wyroku wywiodła powódka, zaskarżając orzeczenie w całości.

Zaskarżonemu orzeczeniu powódka zarzuciła:

I. naruszenie przepisów postępowania mających wpływ na rozstrzygnięcie:

1) art. 485§2 k.p.c. poprzez niewydanie w sprawie nakazu zapłaty, mimo że powód dochodził zapłaty z weksla, należycie wypełnionego, którego prawdziwość i treść nie nasuwały wątpliwości,

2) art. 233§1 k.p.c., art. 232 k.p.c., art. 339§2k.p.c. poprzez uznanie za nienależne żądanie pozwu w sytuacji, gdy strona pozwana nie wypowiedziała się co do stanu faktycznego przedstawionego w pozwie i nie podniosła zarzutów przeciwko dowodom przedstawionym przez powódkę,

3) art. 3 k.p.c., art. 232 k.p.c, art.187§1 pkt 1 i 2 k.p.c. polegające na przyjęciu, że strona powodowa miała obowiązek przedstawienia w toku postępowania faktów i dowodów mających znaczenie dla ewentualnych przyszłych zarzutów, które w sprawie mogła podnieść strona przeciwna, w szczególności mających znaczenie dla oceny ewentualnego zarzutu strony pozwanej nieistnienia czy niewymagalności roszczenia, w sytuacji, gdy to strona pozwana zobowiązana była przedstawienia dowodów w tym zakresie,

II. naruszenie przepisów prawa materialnego, w szczególności:

1) art. 10 ustawy z 28 kwietnia 1936 r. prawo wekslowe w zw. z art. 6 k.c. poprzez przyjęcie, iż ciężar dowodu w sprawie spoczywał na stronie powodowej, w sytuacji, gdy powództwo zostało oparte na podstawie weksla in blanco, a tym samym sprawa zyskała charakter sprawy wekslowej powodując, iż obowiązek udowodnienia wad wypełnionego weksla, niezgodności z deklaracją wekslową, czy też nieistnienia zobowiązania. bądź wykazania, że zobowiązanie to nie

opiewa na kwotę wskazaną w treści weksla zgodnie z zawartym przez strony porozumieniem obarcza stronę pozwaną a nie powodową,

2) art. 385¹§1k.c. w zw. z art. 385²k.c w zw. z art. 56 k.c. w zw. z art. 359 k.c. w zw. z art. 36a ust. 2 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim poprzez nieuprawnione uznanie, że zapisy umowne w zakresie prowizji i opłaty za „(...)” były sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszały interesy konsumenta oraz obciążały pozwanego ponad dopuszczalne prawnie limity, przy jednoczesnym pominięciu przez Sąd I instancji w wykładni umowy przepisów o limicie pozaodsetkowych kosztów kredytu konsumenckiego,

3) art. 5 pkt 6a w zw. z art. 36a ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim poprzez jego niezastosowanie, podczas gdy ustawa dopuszcza możliwość umieszczenia kosztów pozaodsetkowych w umowie pożyczki oraz ich egzekwowanie zgodnie z zasadą swobody umów wynikającą z art. 353¹ k.c.,

4) art. art. 353 (1) k.c. poprzez ingerencję przez Sąd I instancji w treść stosunku umownego pomiędzy stronami w ten sposób, że Sąd działając bez podstawy prawnej dokonał ustalenia nowej wartości rat z tytułu umowy pożyczki, a w oparciu o to stwierdził, że brak było przesłanek do wypowiedzenia przez powoda umowy pożyczki,

5) art. 720§1k.c. poprzez brak zasądzenia zwrotu pożyczki do wysokości kwoty nominalnej pomimo zobowiązania umownego pozwanej do zwrotu rzeczony kwoty,

6) art. 359§1k.c. w zw. z pkt. 1.2 umowy pożyczki poprzez przyjęcie, że powódce nie należą się odsetki umowne w pełnej wysokości, podczas gdy odsetki umowne wynikają z czynności prawnej tj. zawartej umowy pożyczki, która została wypowiedziana z winy pozwanej.

Mając powyższe na uwadze powódka wniosła o:

- 1) zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości,
- 2) zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych za obie instancje,
- 3) ewentualnie, o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji w innym składzie.

Pozwana nie złożyła odpowiedzi na apelację.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja strony powodowej jako niezasadna podlegała oddaleniu.

Podniesiony przez powódkę środek odwoławczy w żadnej mierze nie zasługiwał na uwzględnienie. Sąd Okręgowy uznał, że rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego jest trafne. Sąd ten poczynił bowiem prawidłowe ustalenia faktyczne, które Sąd II instancji przyjął za własne, dzielając przy tym wyprowadzone przez Sąd Rejonowy wnioski, a w konsekwencji ocenę prawną żądania zgłoszonego przez powódkę. Nie było zatem podstaw do podważenia wydanego w sprawie wyroku w zakresie wskazanym w apelacji.

Podniesione w apelacji zarzuty nie mogły doprowadzić do zmiany zaskarżonego wyroku. W szczególności Sąd I instancji dokonał prawidłowej oceny postanowień umowy dotyczących prowizji i usługi (...) przez pryzmat art. 385¹ k.c. i Sąd Okręgowy w całości podziela stanowisko Sądu Rejonowego co do abuzywności tych postanowień umowy łączącej strony.

Wskazać należy, że zgodnie z utrwalonym poglądem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (dalej TSUE), Sąd krajowy jest zobowiązany z urzędu do zbadania, czy dane warunki umowy wchodzące w zakres stosowania

Dyrektywy 93/13 z dnia 5.04.1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, mają nieuczciwy charakter. Podkreśla się, że cel jaki przyświecał ustawodawcy wspólnotowemu nie został by osiągnięty, gdyby konsument który jest stroną słabszą, nie dysponuje wiedzą prawniczą oraz zwykle nie korzysta z profesjonalnej pomocy prawnej, zobowiązany był do podniesienia zarzutu niezwiązania niedozwolonym postanowieniem umownym.

W świetle orzeczenia TSUE z 13.09.2018 roku w sprawie C 176/17 i późniejszego C 483/18 nie budzi wątpliwości, że w przypadku roszczenia opartego na wekslu własnym, który stanowi gwarancję zabezpieczenia wiarygodności wynikającej z umowy kredytu konsumenckiego Sąd krajowy uprawniony jest do zbadania potencjalnie nieuczciwego charakteru warunków tej umowy.

W związku z powyższym, należy podkreślić, że Sąd I instancji prawidłowo zbadał z urzędu pod tym kątem zobowiązanie podstawowe wynikające z umowy pożyczki.

Łącząca strony postępowania umowa pożyczki przewidywała udzielenie pozwanej pożyczki w kwocie 4.000 zł, a całkowita kwota do zapłaty wynosiła 9.288 zł. Poza faktycznie udzielonym na rzecz pożyczkobiorcy świadczeniem 4.000 zł, obejmowała ona również opłatę przygotowawczą - 129 zł, wynagrodzenie prowizyjne - 3.071 zł oraz wynagrodzenie z tytułu przyznania (...) - 800 zł i kapitałowe odsetki umowne ustalone według stałej stopy procentowej w wysokości 9,91% w skali roku.

Zarówno w literaturze, jak też w praktyce orzeczniczej został ugruntowany pogląd, że głównymi świadczeniami stron w umowie pożyczki są: udostępnienie środków finansowych do korzystania drugiej stronie w określonej danym stosunkiem wysokości (w przypadku pożyczkodawcy) oraz ich zwrot (w przypadku pożyczkobiorcy). Umowa pożyczki może mieć charakter odpłatny lub nieodpłatny. Jeżeli więc umowę pożyczki zawarto pod tytułem odpłatnym, biorący jest zobowiązany do świadczenia tzw. odpłaty zgodnie z treścią czynności prawnej (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 24 lutego 2005 r., VI ACa 744/2004). Nie ulega przy tym wątpliwości, że to właśnie odsetki stanowią wynagrodzenie pożyczkodawcy za korzystanie przez kredytobiorcę z jego środków finansowych. Takie odsetki, stanowiące wynagrodzenie zostały zresztą przewidziane umową stron niniejszego procesu.

Umowa pożyczki, aby można było ją uznać za nienaruszającą zasad uczciwego obrotu, powinna też określać, które opłaty i prowizje stanowią zysk pożyczkodawcy, a które są pobierane na pokrycie konkretnych kosztów ponoszonych przez niego w związku z zawartą umową i jej obsługą. Trafne jest stanowisko (zob. m.in. wyrok Sądu Okręgowego w Suwałkach z dnia 18 grudnia 2017 r. I Ca 452/17), że za niedozwolone klauzule umowne, w świetle art. 385¹ § 1 k.c., należy więc każdorazowo uznawać te postanowienia umowne, które pod postacią opłaty pobieranej formalnie na poczet pokrycia kosztów konkretnych czynności, w rzeczywistości stanowią dla pożyczkodawcy źródło dodatkowego zysku, ukryte przed konsumentem, pozwalając mu jednocześnie omijać przepisy dotyczące wysokości odsetek maksymalnych oraz niedopuszczalności kary umownej za niespełnienie świadczenia pieniężnego (art. 483 § 1 k.c.). Takie świadczenie, choćby zostało nazwane wynagrodzeniem (prowizją) nie stanowi świadczenia głównego stron (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2011 r., III CSK 38/11, wyrok Sądu Antymonopolowego z dnia 30 września 2002 r., XVII Amc 47/01, wyrok Sądu Okręgowego w Suwałkach z dnia 18 grudnia 2017 r., I Ca 452/17).

Z uwagi na przewidzianą w art. 353¹ k.c. zasadę swobody umów nie można co prawda wyłączyć co do zasady prawa do obciążenia kredytobiorcy (pożyczkobiorcy) prowizją, w szczególności w sytuacji, gdy samo korzystanie przez kredytobiorcę z kapitału jest nieoprocentowane. Wysokość prowizji powinna zostać jednak określona w sposób nie powodujący nadmiernego obciążenia konsumenta pozaodsetkowymi kosztami związanymi z zawarciem umowy. Nadto powinna mieć uzasadnienie w nakładzie pracy (w tym związanego z ryzykiem niewykonania lub nienależytego wykonania umowy przez kredytobiorcę), w wydatkach na przygotowanie i realizację umowy, tak aby nie kreowała bezpodstawnego przysporzenia po stronie kredytodawcy. Okoliczności te podlegają badaniu przez Sąd w sporze o zapłatę takich należności.

Stanowisko strony powodowej, wyrażone w apelacji, opiera się na założeniu, że skoro wysokość prowizji i opłaty za tzw. „(...)” mieści się w górnych granicach określonych według wzoru zawartego w art. 36a ustawy o kredycie

konsumenckim, to nie można mówić o abuzywności postanowienia umowy przewidującego prowizję i opłatę za „(...)” we wskazanej w umowie pożyczki wysokości.

Z powyższym stanowiskiem jednak nie sposób się zgodzić. Należy bowiem zauważyć, że wprowadzenie art. 36a do ustawy o kredycie konsumenckim miało na celu zwiększenie zakresu ochrony konsumentów i tym samym nie można uznać, że regulacja ta wyłącza dopuszczalność badania danego postanowienia umowy pod kątem sprzeczności z dobrymi obyczajami, co stanowi jedną z przesłanek stwierdzenia abuzywności danej klauzuli. Nie można bowiem uznać, aby ustawodawca dopuszczał możliwość pogorszenia sytuacji konsumentów, co niewątpliwie miałyby miejsce w przypadkach, w których dane postanowienie umowne byłoby uznane za klauzulę abuzywną, gdyby nie został wprowadzony art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim.

Odnosząc się do zarzutu apelacji dotyczącego naruszenia przepisu art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim, określającego maksymalną wysokość pozaodsetkowych kosztów kredytu, wskazać należy, że stanowisko powódki w tej kwestii jest nietrafne. Należy zauważyć, że Sąd Rejonowy nie kwestionował samej dopuszczalności naliczenia przez powoda prowizji, ale zakwestionował wysokość prowizji oraz opłaty za „(...)” z uwagi na ich rażące wygórowanie. Brak przekroczenia przez pozaodsetkowe koszty kredytu limitu określonego w art. 36 a ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim, nie wyklucza oceny postanowień umownych je przewidujących w sytuacji, gdy nie są to jednoznacznie określone świadczenia główne, pod kątem ich abuzywności, a obowiązek dokonania tej oceny w procesie z udziałem konsumenta spoczywa na Sądzie orzekającym z urzędu. Zatem, przepis art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim nie wyłącza stosowania art. 385¹ k.c.

Sąd Okręgowy wskazuje, iż analizowane postanowienia umowy ukształtowały pozycję konsumenta naruszając równowagę obojga kontrahentów z jednoczesnym uprzywilejowaniem powoda, jako podmiotu profesjonalnego - co powszechnie uważane jest jako postępowanie naruszające dobre obyczaje w obrocie gospodarczym. W tej sytuacji należało jest uznać za niedozwolone postanowienia umowne.

Postanowienia umowy uznane za niedozwolone (abuzywne) nie wiążą konsumenta. Zgodnie z utrwalonym w doktrynie i orzecznictwie poglądem, sąd nie może zastąpić abuzywnej klauzuli innym postanowieniem, którego treść zostałaby ukształtowana przez sąd w taki sposób, aby klauzula odpowiadała zasadom słuszności.

Ze zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego jednoznacznie wynika, że prowizja była formą obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych. Nie budziło również wątpliwości Sądu Okręgowego, że korzyści z wykupienia (...) były pozorne. Powódka w żaden sposób nie wykazała, że pobrana kwota stanowiła rzeczywisty koszt oferowanej usługi. Sam fakt zgodności prowizji i opłaty za (...) z ustawą nie wyłącza możliwości uznania postanowienia umownego za abuzywne. Art. 36a ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim nie zapewnia dowolności w kształtowaniu wysokości tychże opłat aż do wysokości opłat maksymalnych. Ustawodawca restrykcyjnie ograniczył swobodę ustalania kosztów obciążających konsumenta wprowadzając opisane wzorem do wyliczenia pojęcie „maksymalnej wysokości pozaodsetkowych kosztów kredytu/pożyczki”. Koszty maksymalne nie oznaczają „kosztów standardowych”, naliczanych niejako automatycznie. Wysokość naliczanych opłat dodatkowych musi się mieścić w granicach ustawowych i być uzasadniona okolicznościami konkretnego przypadku.

Sąd Odwoławczy podziela stanowisko Sądu Rejonowego, iż zawarte w umowie postanowienia dotyczące prowizji i opłaty za „(...)” są klauzulami abuzywnymi. W niniejszej sprawie należało więc uznać, że wskazane wcześniej klauzule abuzywne w całości nie wiążą pozwanego, bez ingerencji w ich treść.

Niezasadny był także zarzut powódki dotyczący bezpodstawnej ingerencji Sądu I instancji w treść stosunku umownego między stronami i zmianę treści zobowiązania w zakresie wysokości raty oraz błędnego przyjęcia nieskuteczności oświadczenia o wypowiedzeniu umowy. Konsekwencją uznania postanowień dotyczących prowizji i opłaty za usługę (...) za abuzywne, a tym samym za niewiążące pożyczkobiorcę, było bowiem obniżenie kwoty pożyczki o te sumy do kwoty 4.129 złotych z odsetkami umownymi w wysokości 9,47% w skali roku i opłatą przygotowawczą 129 zł. Skutkiem obniżenia kwoty pożyczki, przy niezmiennych pozostałych warunkach (36 miesięczny okres kredytowania,

oprocentowanie w wysokości 9,91% w stosunku rocznym) było odpowiednie obniżenie wysokości miesięcznych rat obciążających pozwaną z 258 złotych do 133,06 złotych. Kwotę tę Sąd Rejonowy obliczył opierając się na harmonogramie spłat załączonym do umowy - z karty 32 akt. Do daty sporządzenia pisma zawierającego oświadczenie powoda o wypowiedzeniu umowy, tj. do dnia 2 kwietnia 2020 roku pozwana powinna była spłacić 9 rat w łącznej wysokości 1.197,54 złote ($9 * 133,06 = 1.197,54$), spłaciła natomiast 1.664 złote. Słusznie zatem Sąd Rejonowy uznał, że powódka nie miała podstaw do wypowiedzenia umowy, a zatem oświadczenie o wypowiedzeniu umowy z dnia 2 kwietnia 2020 r. było nieskuteczne. Umowa pożyczki natomiast nadal trwa - termin płatności ostatniej raty przypada na 27 czerwca 2022 r. Zasadnie zatem Sąd Rejonowy uznał, że nie wykazano, by doszło do skutecznego wypowiedzenia umowy pożyczki, a co za tym idzie - do postawienia pożyczki w stan natychmiastowej wykonalności, co oznacza, że umowa pożyczki nadal trwa. Brak było zatem podstaw do wypełnienia weksla na całą kwotę niespłaconej pożyczki.

Co do zarzutu powódki dotyczącego naruszenia art. 10 prawa wekslowego Sąd rozstrzygający niniejszą sprawę stoi na stanowisku, że istniała możliwość badania przez sąd stosunku podstawowego łączącego strony bez zarzutu pozwanego, tym bardziej gdy znajdują się w aktach sprawy dowody wskazujące na treść tego stosunku. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że w wyjątkowych, szczególnie uzasadnionych przypadkach, zastosowanie przez sąd art. 232 zdanie drugie k.p.c. może się nawet stać obowiązkiem sądu. Działanie takie może znaleźć uzasadnienie w tych sytuacjach, w których ma to przeciwdziałać naruszeniu porządku prawnego, jak również wówczas, gdy obok interesu prywatnego występuje w sprawie interes publiczny, gdy zachodzi podejrzenie prowadzenia przez strony procesu fikcyjnego, gdy podmioty postępowania zachowują się sprzecznie z prawem oraz w sytuacji występowania w postępowaniu strony wyjątkowo nieporadnej, a więc kiedy przemawia za tym zapobieżenie uchybieniu zasadzie równości (równouprawnienia) stron (wyr. SN z 30.1.2007 r. IV CSK 346/06, L.). Zdaniem Sądu Odwoławczego taka sytuacja zachodzi w niniejszej sprawie.

Kontrola weksla niepełnego w świetle treści stosunku podstawowego nabiera jeszcze większego znaczenia w sprawach z udziałem konsumenta. W ocenie Sądu Okręgowego, wobec posiadanej wiedzy z innych spraw o praktykach stosowanych przez powoda i bierności pozwanego, przyjęcie stanowiska, że Sąd może badać stosunek podstawowy jedynie na zarzut, zaś powód nie ma obowiązku przedstawiania dokumentów skoro dochodzi roszczenia z weksla, będzie powodowało, że rola Sądu zostanie zmarginalizowana, stanie się on swego rodzaju narzędziem, zaś wyroki będą wyrazem aprobaty dla praktyk, które są sprzeczne z przepisami prawa i zasadami współżycia społecznego. Powyższe nie powinno mieć miejsca, zaś przepisy dają podstawę do badania stosunku podstawowego z urzędu, podobnie jak dają możliwość przeprowadzania dowodów z urzędu i co się z tym wiąże, żądania przedkładania stosownych dokumentów. Z podanych względów, Sąd Okręgowy nie uwzględnił zarzutu naruszenia art. 10 ustawy Prawo wekslowe w zw. z art. 6 k.c.

Mając na uwadze to, że powódka dochodziła roszczenia z weksla i nie zmieniła podstawy faktycznej żądania pozwu (na żądanie zwrotu wymagalnych rat pożyczki), Sąd Rejonowy prawidłowo zgodnie z art. 321§ 1 k.p.c. orzekł jedynie o tym żądaniu powódki.

W tym stanie rzecz należało na podstawie art. 385 k.p.c. oddalić apelację jako bezzasadną.

Małgorzata Radomska-Stęplewska